

## Sprawozdanie oroz i NROZ za rok 2010

Minął rok obowiązywania nowej ustawy o izbach lekarskich z dnia 2 grudnia 2009r. Nowa ustawa to także nowe obowiązki i uprawnienia tak okręgowych rzeczników odpowiedzialności zawodowej, jak i Naczelnego Rzecznika.

Poniższe zestawienia ilustrują ruch spraw w biurach oroz i NROZ w roku 2010.

### **Okręgowi rzecznicy odpowiedzialności zawodowej:**

Pozostało z lat poprzednich:	1987
Wpływ:	2585
<b>Prowadzono:</b>	<b>4572</b>
Zakończono:	2491
<b>Pozostało na rok 2011:</b>	<b>2081</b>

### **Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej:**

Odwołania	37
Prośba o wyłączenie oroz	100
Przejęcie spraw z urzędu	19
Zażalenia na przewlekłość	63
Inne sprawy	150
Prolongaty	322
Rozprawy przed NSL	68
<b>Razem</b>	<b>759</b>

Powyższe zestawienie wymaga komentarza – odwołania to są zakończone sprawy w II instancji, które zostały rozpoczęte przed dniem 2 grudnia 2009r.

Wg zapisów nowej ustawy sprawy w II instancji rozpatruje okręgowy sąd lekarski, a w związku z tym Naczelny Rzecznik nie dysponuje w chwili obecnej tymi zestawieniami, tak jak to było w latach poprzednich, a także nie może wypowiadać się co do poprawności prowadzonych spraw przez oroz mimo, iż ustawa nakazuje właśnie Nacelnemu Rzecznikowi a nie sądowi lekarskiemu, sprawowanie nadzoru nad pracą okręgowych rzeczników.

### **Sprawy przejęte z urzędu przez Naczelnego Rzecznika:**

#### **Przejęcie spraw z urzędu 19**

umorzenie	3
wnioski o ukaranie	1
w toku	15

#### **Zażalenia na przewlekłość 63**

oddalenie zażalenia	24
przejęcie przez NROZ	15
zwrot do oroz	4
przekazanie innemu oroz	3
w toku	17

Należy bardzo dobitnie raz jeszcze podkreślić, iż Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej nie rozpatruje spraw w II instancji, stąd też nie ma przeglądu spraw na terenie całego kraju tak, jak to było w latach poprzednich, kiedy obowiązywała „stara” ustawa o izbach lekarskich.

Naczelny Rzecznik ma natomiast sprawować nadzór nad pracą okręgowych rzeczników, co wymaga wielu podróży po całym kraju. Sprawowanie nadzoru byłoby bardzo ułatwione, gdyby II instancja była nadal w gestii Naczelnego Rzecznika, a nie sprowadzało się tylko do suchych sprawozdań otrzymywanych przez NROZ od oroz raz na pół roku.